

# Romuald Grzybowski

---

## Geneza, założenia organizacyjne oraz ważniejsze prawidłowości kształcenia nauczycieli w systemie studiów dla pracujących w Polsce po 1945 roku

---

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pedagogika 23,  
521-531

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2014.23.39>

Romułd GRZYBOWSKI

## **Geneza, założenia organizacyjne oraz ważniejsze prawidłowości kształcenia nauczycieli w systemie studiów dla pracujących w Polsce po 1945 roku**

**Słowa kluczowe:** kształcenie w systemie studiów zaocznych, studia korespondencyjne, kształcenie nauczycieli, kształcenie dorosłych, studia dla pracujących.

Idea kształcenia nauczycieli pracujących w Polsce po 1945 roku wyrastała nie tylko z palących potrzeb kadrowych systemu oświatowego, ale także z aspiracji edukacyjnych samych nauczycieli. Ich wypadkową stał się stosunkowo dobrze zorganizowany system studiów dla nauczycieli pracujących. Współtworzyły go: studia zaoczne, studia wieczorowe i studia eksternistyczne. System ten rozwijał się zarówno w uniwersytetach, jak i w utworzonych w 1946 roku wyższych szkołach pedagogicznych, które w latach 1946–1956 traktowane były przez kierownictwo rządzącej krajem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), jak i przez podporządkowane im władze oświatowe, jako przeciwwaga dla nieakceptowanych przez władze komunistyczne uniwersytetów<sup>1</sup>.

Początki zorganizowanego kształcenia nauczycieli pracujących w ramach studiów zaocznych, wieczorowych i eksternistycznych przypadają na pierwsze lata po zakończeniu II wojny światowej. Jego korzeni upatruje się jednak w kształceniu korespondencyjnym, nazywanym też zaocznym, listowym, studium domowym, studium na odległość. W polskiej tradycji oświatowej kształcenie korespondencyjne sytuowane jest w obszarze oświaty dorosłych, rozumia-

<sup>1</sup> Odnosząc się do dotychczasowej działalności uniwersytetów, minister Stanisław Skrzeszewski stwierdził: „Nie ma miejsca w naszych wyższych uczelniach dla pseudonauki, wrogiej ideologii i polityki, zamaskowanej pseudonaukową formą”. Cyt. za: S. Skrzeszewski, *Zdemokratyzować szkoły wyższe. Przemówienie wygłoszone na III Krajowym Zjeździe AZWM Życie* 11 maja 1947 r., „Nowa Szkoła” 1947, nr 5–6. Szerzej na ten temat: R. Grzybowski, *Wyższe szkoły pedagogiczne w Polsce w latach 1946–1956*, Toruń 2010, s. 81–84.

nej jako „[...] zinstytucjonalizowane formy działalności oświatowej, obejmującej młodzież dorastającą w w. poszkolnym i dorosłych [...]”<sup>2</sup>.

Genezy kształcenia korespondencyjnego badacze tej problematyki doszukują się w pierwszych latach XIX wieku, uznając jego powstanie za rezultat przemian społecznych, wywołanych przez rewolucję naukowo-techniczną i gospodarczą przełomu XVIII i XIX wieku. Jednym z jej następstw był dynamicznie rozwijający się ruch oświaty dorosłych, generujący radykalne przemiany w życiu społecznym i kulturalnym społeczeństw europejskich<sup>3</sup>.

Nastawienie polityki społecznej państw europejskich i USA na podnoszenie poziomu powszechnego wykształcenia tak dzieci, młodzieży, jak i dorosłych, stanowiło przede wszystkim rezultat rosnącego zapotrzebowania przemysłu na wykształcone kadry inżynierów, techników i robotników. Jednakże wspomniane nastawienie było też odpowiedzią na rodzące się aspiracje i potrzeby edukacyjne obywateli tych państw, dążących do poprawy swej pozycji społecznej poprzez wykształcenie. Ponadto kształcenie korespondencyjne stwarzało warunki sprzyjające zaspokojeniu głodu wiedzy coraz szerszych warstw społeczeństwa, pozabawionych z reguły swobodnego dostępu do szkół<sup>4</sup>.

Ruch kształcenia korespondencyjnego rozwijał się szczególnie owocnie w Anglii, Niemczech oraz w Stanach Zjednoczonych. Po rewolucji 1917 roku szkolnictwo korespondencyjne pojawiło się także w ZSRR, jednak oparte było na innych założeniach organizacyjnych, politycznych, społecznych i metodycznych niż w krajach zachodnich<sup>5</sup>.

Tradycje korespondencyjnych studiów dla nauczycieli pracujących na ziemiach polskich sięgają początku XX wieku. Pionierem systematycznego kształcenia czynnych nauczycieli był Henryk Rowid, który w latach 1913–1914 organizował z ramienia Związku Nauczycielstwa Ludowego wakacyjne kursy uniwersyteckie w Zakopanem. Zostały one wznowione po I wojny światowej (w 1920 r. – w Zakopanem, a w 1921 r. – w Wejherowie) i prowadziły działalność do 1932 roku, kształcąc każdego roku około 300 nauczycieli. Wykładowcami tych kursów bywali wybitni profesorowie uniwersyteccy<sup>6</sup>. W 1922 roku, z inicjatywy A. Patkowskiego, powołany został do życia Uniwersytet Powszechny im. S. Konarskiego w Sandomierzu. Jego celem było przygotowanie słuchaczy do samodzielnej pracy naukowej nad przyrodą i człowiekiem w odniesieniu do najbliższego otoczenia i całego województwa, a ponadto kształtowanie u słuchaczy metodycznych podstaw pracy społecznej<sup>7</sup>. Można uznać, że

<sup>2</sup> E. Zawacka, *Kształcenie korespondencyjne*, Warszawa 1967, s. 9.

<sup>3</sup> K. Wojciechowski, *Wychowanie dorosłych*, Wrocław 1973, s. 30–33.

<sup>4</sup> Tamże, s. 5.

<sup>5</sup> N. Gąsiorowska, *Oświata dorosłych w ZSRR*, „Zagadnienia Pracy Kulturalnej”, Warszawa 1934; E. Zawacka, dz. cyt., s. 14–15.

<sup>6</sup> L. Bandura, *Rozwój studiów dla pracujących w WSP*, „Nauczyciel i Wychowanie” 1969, nr 2, s. 57.

<sup>7</sup> J. Kulpa, *Studia nauczycieli pracujących*, „Nauczyciel i Wychowanie” 1969, nr 3, s. 70.

omawiana placówka, tworząc w świadomości kształcących się w niej nauczycieli podstawy dalszego samokształcenia, twórczo wpisała się w założenia organizacyjne kształcenia ustawicznego. Podobnie należałoby ocenić założenia Instytutu Pedagogicznego Związku Nauczycielstwa Polskiego, uruchomionego w 1932 roku. Studia w Instytucie (trwające 5 lat) odbywały się bez odrywania nauczycieli od pracy. W ciągu roku szkolnego studium realizowali w domu przydzielone im zadania, natomiast w czasie ferii letnich i zimowych, pod kierunkiem wykładowców, pracowali na kursach<sup>8</sup>.

Po II wojnie światowej, wraz ze zmianą ustroju społeczno-gospodarczego, kształcenie dorosłych w Polsce przybrało inną postać, zbliżoną w swych rozwiązaniach do dorobku tego segmentu szkolnictwa w ZSRR. W rezultacie społeczne formy kształcenia korespondencyjnego zostały wyparte przez placówki państwowe. W odniesieniu do szkoły średniej ogólnokształcącej były to państwowe licea korespondencyjne dla pracujących<sup>9</sup>. W zakresie kształcenia i dokształcania czynnych nauczycieli wyróżniały się Komisje Rejonowe dla Kształcenia Nauczycieli Niekwalifikowanych (w zakresie liceum pedagogicznego) oraz Komisje Rejonowe dla Kształcenia Wychowawczyń Przedszkoli (w zakresie liceum pedagogicznego dla wychowawczyń przedszkoli). Dzięki pracy tych instytucji władzom oświatowym w Polsce udało się przezwyciężyć kryzys kadrowy szkół i placówek przedszkolnych, jaki stał się ich udziałem w pierwszych latach po II wojnie światowej<sup>10</sup>.

Dla kształcących się w nich nauczycieli, wywodzących się z reguły ze środowisk mających utrudniony dostęp do szkół, zdobywanie lub uzupełnianie wykształcenia było wyrazem realizacji ambitnych planów życiowych. Z drugiej strony, edukacja dorosłych, w tym nauczycieli, stanowiła formę urzeczywistniania ważnych celów polityki społecznej państwa polskiego i kierującej od 1945 roku krajem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po 1945 roku wzrosło bowiem w Polsce zapotrzebowanie na ludzi wykształconych, zarówno na poziomie szkoły podstawowej, średniej, jak i wyższej. Wynikało to z konieczności wyrównania strat wśród inteligencji (w tym nauczycieli), jakie poniosła Polska w wyniku II wojny światowej oraz 6-letniego okresu okupacji<sup>11</sup>. Z kolei program forsowanej industrializacji, wdrażany w życie przez władze komunistyczne, generował zapotrzebowanie na wykształconych pracowników przemysłu. Migrujący do miast mieszkańcy wsi, zanim stali się w pełni przygotowani do zawodu robotnikami czy technikami, musieli podjąć – w systemie edukacji dorosłych – trud uzupełnienia swego wykształcenia. Ponadto władze komunistyczne w Polsce, wzorem ZSRR, dążyły do odsunięcia od wpływu na życie społeczno-

<sup>8</sup> Tamże, s. 70.

<sup>9</sup> E. Zawacka, dz. cyt., s. 62.

<sup>10</sup> J. Kulpa, dz. cyt., s. 71; W. Ozga, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 111–112.

<sup>11</sup> Por.: M. Walczak, *Obraz statystyczny strat i martyrologii nauczycieli polskich w okresie okupacji 1939–1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1988, R. 31, nr 1.

-kulturalne i naukowe „starej”, przedwojennej, burżuazyjnej inteligencji i zastąpienia jej tzw. nową inteligencją o robotniczo-chłopskim rodowodzie. Z tą kategorią kształcących się w systemie studiów dla dorosłych wiąże się zjawisko awansu społecznego, stanowiącego ważny element polityki kulturalnej władz komunistycznych w Polsce<sup>12</sup>.

Największe zasługi w dziele kształcenia nauczycieli w systemie studiów dla pracujących stały się udziałem studiów zaocznych. Ich początki przypadają na rok 1951, kiedy to w wyższych szkołach pedagogicznych uruchomiono pierwsze studia zaoczne z 2-letnim okresem kształcenia<sup>13</sup>. Celem było przygotowanie słuchaczy do uproszczonego egzaminu dyplomowego, dającego uprawnienia do nauczania w szkołach średnich. Studia te trwały do 1954 roku, a ukończyło je 934 nauczycieli<sup>14</sup>. Pełne studia zaoczne zostały powołane do życia przez ministra oświaty 23 października 1952 roku<sup>15</sup>. W trakcie 4-letniego okresu nauki dawały one przygotowanie na poziomie pierwszego stopnia studiów wyższych. Począwszy od 1954 roku, okres kształcenia w studiach zaocznych przedłużono do lat pięciu. Odtąd też kończyły się one egzaminem magisterskim.

W krótkim czasie studia zaoczne stały się najpopularniejszą formą kształcenia dorosłych w Polsce. Przejęły one niektóre z założeń nauczania korespondencyjnego, w tym znaczną zazwyczaj odległość studenta od uczelni, uniemożliwiająca codzienne dochodzenie lub dojeżdżanie na zajęcia; wspólne było też sterowanie procesem studiów w samej uczelni oraz systematyczne sprawowanie kontroli nad indywidualnie przebiegającym procesem kształcenia<sup>16</sup>. Cechą charakterystyczną studiów zaocznych było rozsyłanie słuchaczom przez uczelnię, w określonych odstępach czasu, zadań i ćwiczeń do wykonania z każdego przedmiotu, które następnie wracały w określonym terminie na uczelnię. Poprawione i zaopatrzone w instruktywne oceny prace były odsyłane słuchaczom. Odmienne niż w nauczaniu korespondencyjnym, w kształceniu zaocznym nauczanie było bardzo mocno wspierane tzw. sesjami naocznymi w uczelni, w trakcie których organizowane były wykłady, ćwiczenia, lekcje pokazowe i konsultacje. W ciągu roku organizowano zazwyczaj dwie takie sesje: w obrębie ferii zimowych i wakacji letnich (od 1 lipca do 1 sierpnia)<sup>17</sup>.

Studia dla pracujących zaczęto organizować we wszystkich typach szkół wyższych w Polsce, w tym w uniwersytetach. Zasadniczym zadaniem uniwersy-

<sup>12</sup> H. Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*, Warszawa 1994, s. 68–81.

<sup>13</sup> R. Grzybowski, *Kształtowanie się systemu studiów zaocznych w wyższych szkołach pedagogicznych w Polsce (1945–1973)*, „Ars Educandi” 2003, t. 2, s. 203–221.

<sup>14</sup> L. Bandura, *Rozwój studiów dla pracujących w WSP*, „Nauczyciel i Wychowanie” 1969, nr 2, s. 58.

<sup>15</sup> Zarządzenie ministra oświaty z 23 października w sprawie utworzenia Studium Zaocznego Przy Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej, Dz. Urz. Min. Ośw. 1952, nr 18, poz. 147.

<sup>16</sup> L. Bandura, *Studiowanie zaoczne*, „Dydaktyka Szkoły Wyższej” 1969, t. 2, z. 1 (5), s. 42.

<sup>17</sup> R. Grzybowski, *Kształtowanie się systemu studiów...*, s. 204–205.

teckich studiów dla pracujących było podnoszenie kwalifikacji kadr pracowników różnych działów gospodarki narodowej, przede wszystkim nauczycieli oraz pracowników sądownictwa, administracji centralnej i terenowej oraz pracowników placówek kulturalno-oświatowych<sup>18</sup>. Ich organizację oraz przebieg regulowały w omawianym okresie kolejne zarządzenia ministra szkolnictwa wyższego, wydawane w oparciu o postanowienia ówczesnych ustaw o szkolnictwie wyższym (ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki oraz ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym). W uniwersytetach zwiastunem studiów dla pracujących stały się bliskie organizacyjnie studiom dziennym studia wieczorowe, uruchomione w 1949 roku. Były one przeznaczone dla absolwentów szkół średnich. Natomiast od 1963 roku zaczęto uruchamiać studia wieczorowe dla absolwentów studiów nauczycielskich (SN-ów). Zajęcia na studiach wieczorowych odbywały się z reguły trzy razy w tygodniu, po cztery godziny dziennie. Jednak już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych studia wieczorowe zaczęto likwidować. Łączono je z innymi formami studiów w uczelniach – „studium dla pracujących”. Część studiów wieczorowych przekształcano w studia zaoczne<sup>19</sup>.

W roku 1953 uruchomiono w uniwersytetach studia eksternistyczne<sup>20</sup>. Były one przeznaczone dla czynnych nauczycieli i pracowników kulturalno-oświatowych. W pierwszych latach we wszystkich uniwersytetach utworzono studia eksternistyczne jednolite na kierunkach: filologii polskiej, filologii rosyjskiej, historii, matematyki i geografii. W roku 1956 utworzono też studia eksternistyczne z pedagogiki oraz filologii: romańskiej, angielskiej i germańskiej<sup>21</sup>. W związku z wprowadzeniem w 1948 roku studiów dwustopniowych w uniwersytetach, w połowie lat pięćdziesiątych ujawnił się problem studiów uzupełniających dla absolwentów studiów I stopnia. Ponieważ nie wszyscy mogli podjąć studia II stopnia w systemie studiów dziennych, pilną potrzebą stało się utworzenie studiów eksternistycznych II stopnia. Uruchomiono je w 1955 roku, na wszystkich kierunkach studiów i we wszystkich uniwersytetach, które prowadziły studia I stopnia i posiadały odpowiednie kierunki studiów dziennych. W związku ze znaczną liczbą absolwentów studiów I stopnia zainteresowanie ostatnią z wymienionych form studiów eksternistycznych było bardzo duże.

Istotą studiowania eksternistycznego było samodzielne opanowanie przez studenta materiału przewidzianego programem studiów, złożenie przewidzianych w planie studiów egzaminów oraz przygotowanie pracy magisterskiej. Stu-

<sup>18</sup> J. Krukowski, *Kształcenie nauczycieli na poziomie wyższym. Kształcenie nauczycieli w uniwersytetach*, [w:] *Kształcenie nauczycieli w Polsce Ludowej (1945–1975)*, Kraków 1983, s. 166.

<sup>19</sup> Tamże, s. 158–159.

<sup>20</sup> Zarządzenie ministra szkolnictwa wyższego z dnia 22 października 1953 r. w sprawie warunków odbywania studiów w charakterze eksternistów przez nauczycieli i pracowników kulturalno-oświatowych, „Monitor Polski” 1953, nr A-99, poz. 1365.

<sup>21</sup> J. Krukowski, dz. cyt., s. 159–160.

dent – eksternista winien był ukończyć studia w okresie co najwyżej rok dłuższym niż studia dzienne. Brak wstępnej selekcji kandydatów na studia (w początkowym okresie ich funkcjonowania), niedobór odpowiednich programów, podręczników i skryptów oraz niewielka pomoc ze strony zakładu pracy (najczęściej szkoły), w którym był zatrudniony student, powodowały, że sprawność studiów eksternistycznych realizowanych w uniwersytetach była wyjątkowo niska<sup>22</sup>. Odnosi się to nie tylko do studiów eksternistycznych jednolitych, ale także do studiów eksternistycznych II stopnia. Stąd też już od 1960 roku studia te zaczęto w uniwersytetach stopniowo ograniczać.

Od 1956 roku w uniwersytetach zaczęto organizować studia zaoczne. Decyzję w tej sprawie poprzedziła działalność (w latach 1955–1956) komisji organizacyjnej studiów zaocznych<sup>23</sup>. W ślad za nią, w dniu 26 stycznia 1955 roku, minister szkolnictwa wyższego wydał zarządzenie w sprawie organizacji studiów zaocznych w uniwersytetach<sup>24</sup>. Rektorzy uniwersytetów zostali w nim zobowiązani do troski o całokształt studiów zaocznych w uczelni. Odpowiedzialność za kierunek i treść kształcenia złożono na dziekanów, którzy mieli kierować pracą studium za pośrednictwem jego kierownika. Troską o właściwy poziom pracy dydaktycznej obarczono właściwe katedry. Dalsze uszczegółowienie zasad organizacji studiów zaocznych przyniósł regulamin studiów zaocznych w uniwersytetach, obowiązujący od 1 września 1960 roku<sup>25</sup>. Stanowił on m.in., że studia zaoczne w uniwersytetach są równorzędne studiom dziennym i wieczorowym, oraz skracał czas ich trwania z lat sześciu do pięciu (pozostawiając obowiązujący dotąd sześcioletni okres kształcenia na niektórych tylko kierunkach studiów). Regulamin sankcjonował też stosowaną w praktyce studiów zaocznych zasadę rocznej organizacji studiów (nie zaś, jak w przypadku studiów dziennych – semestralnej).

Powyższe postanowienia miały duże znaczenie dla dalszego rozwoju studiów dla pracujących w uniwersytetach, głównie zaś dla studiów zaocznych. Były one bowiem traktowane przez władze oświatowe jako studia eksperymentalne. Same uniwersytety miały do nich początkowo stosunek niezyczliwy, co znajdowało potwierdzenie zwłaszcza w postawach kadry naukowo-dydaktycznej. W związku z tym konieczne okazało się nawet odrębne zarządzenie ministra szkolnictwa wyższego (z 30 listopada 1959 roku), zobowiązujące każdego pracownika naukowego uczelni do prowadzenia zajęć dydaktycznych w „zaocznych formach kształcenia”<sup>26</sup>. Studia dla pracujących nie miały bowiem żadnej

<sup>22</sup> Por. M. Kupczyk, *Powstanie i funkcjonowanie studiów zaocznych na kierunkach uniwersyteckich*, Warszawa 1965, s. 14–15.

<sup>23</sup> Tamże, s. 17–20.

<sup>24</sup> Dz. Urz. Min. Szk. Wyż. i CKK 1955, nr 3, poz. 16.

<sup>25</sup> Zarządzenie ministra szkolnictwa wyższego z 11 lipca 1960 r. o wprowadzeniu w uniwersytetach regulaminu studiów zaocznych, Dz. Urz. Min. Szk. Wyż. 1960, nr 8, poz. 30.

<sup>26</sup> Zarządzenie nr 37 ministra szkolnictwa wyższego z dnia 30 XI 1959 r. w sprawie studiów dla pracujących.

tradycji na uniwersytetach i dlatego niejednokrotnie rodziły opór i niechęć kadry nauczającej. Inicjatywa w tym zakresie należała do kierownictwa PZPR oraz ministerstwa oświaty, które m.in. przy pomocy studiów dla pracujących realizowały założone cele polityczne. Pewien wpływ na rozwój studiów dla pracujących, zarówno w uniwersytetach, jak i w wyższych szkołach pedagogicznych, miały oczekiwania i postulaty pragnących studiować nauczycieli – absolwentów liceów pedagogicznych, studiów nauczycielskich oraz różnorodnych kursów przygotowawczych.

W pierwszym roku utworzono studia zaoczne z zakresu pedagogiki (na Uniwersytecie Warszawskim), fizyki i geografii (na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), matematyki i bibliotekoznawstwa (na Uniwersytecie Wrocławskim). W okresie do 1973 roku wszystkie uniwersytety zorganizowały studia zaoczne na kierunkach nauczycielskich. Ponadto, poczynając od roku 1971/1972, w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach uruchomiono studia zaoczne na kierunkach: wychowania technicznego, elektrotechnicznym i mechanicznym. Niektóre kierunki studiów w krótkim czasie uległy likwidacji. Dotyczy to m.in. archeologii (na Uniwersytecie Wrocławskim), filologii rosyjskiej, biologii i geografii (na Uniwersytecie Warszawskim). W roku 1971/1972 zaniechano rekrutacji na 4-letnie studia zaoczne na kierunku pedagogiki we wszystkich uniwersytetach<sup>27</sup>.

O przyjęcie na studia zaoczne mogli się ubiegać czynni nauczyciele, pracownicy instytucji kulturalno-oświatowych i instytutów badawczych, zatrudnieni na stanowiskach zgodnych z wybranym kierunkiem studiów. Zainteresowanie kandydatów studiami zaocznymi było zróżnicowane, zależnie od kierunku studiów. Z zasady liczba chętnych przekraczała ustalony przez ministerstwo limit miejsc. Na przykład w 1956 roku na kierunek matematyki, na przewidziane limitem 60 miejsc, zgłosiło się prawie 1000 kandydatów, ale na geografie tylko 160 kandydatów na 60 miejsc, na fizykę zaś 35 na 30 miejsc<sup>28</sup>. O przyjęciu na studia zaoczne decydował nie tylko limit miejsc, ale również wyniki egzaminów wstępnych<sup>29</sup>. Począwszy od 1961 roku, w zakresie rekrutacji na studia wyższe dokonano istotnych korekt. Wyodrębniono – jako oddzielna grupę – absolwentów studiów nauczycielskich (SN), a ponadto ustalono, że przy pozytywnych wynikach egzaminu wstępnego pierwszeństwo w przyjęciu na studia mają kandydaci legitymujący się skierowaniem na studia macierzystego zakładu pracy oraz odpowiednim stażem pracy zawodowej, odpowiadającym wybranemu kierunkowi studiów. W przypadku kierunków nauczycielskich preferowano nauczycieli ubiegających się o przyjęcie na kierunki zgodne z przedmiotami na-

<sup>27</sup> J. Krukowski, dz. cyt., s. 164.

<sup>28</sup> Por. M. Kupczyk, dz. cyt., s. 52.

<sup>29</sup> Obowiązywały one w uniwersytetach od momentu powstania studiów zaocznych, tzn. od 1956 roku. Egzaminy wstępne na studia zaoczne wprowadzono w wyższych szkołach pedagogicznych w 1954 roku.



uczania w szkołach średnich. Ponadto wprowadzono rejonizację, dotyczącą tych kierunków studiów zaocznych, które prowadzone były co najmniej w trzech uniwersytetach<sup>30</sup>.

System studiów dla pracujących zawierał w sobie wiele trudnych rozwiązań i ujawniał szereg niedoskonałości. Od początku swego istnienia stał się też przedmiotem analiz badawczych i dyskusji<sup>31</sup>. Odnosi się to zwłaszcza do studiów zaocznych, które władze oświatowe w Polsce uważały za formę kształcenia, nie zaś nauczania. W związku z tym definiowano je jako „[...] proces planowego przyswojenia systematycznej wiedzy i kształtowania umiejętności z dala od uczelni, za pośrednictwem określonych środków przekazu, kontrolowanych przez pracowników uczelni [...]”<sup>32</sup>. Studia zaoczne, jako nowa forma kształcenia nauczycieli na poziomie studiów wyższych, przez długi czas nie mogły odnaleźć swego miejsca w strukturze organizacyjnej wyższych szkół pedagogicznych oraz uniwersytetów. Stabilność organizacyjną osiągnęły pod koniec lat 50. XX wieku.

U progu lat siedemdziesiątych nadal proces studiowania utożsamiano z przekazywaniem wiedzy studentom przez nauczycieli akademickich i przyswajaniem tej wiedzy przez studentów. Tymczasem przedstawiciele WSP dostrzegali, że studia dla nauczycieli pracujących nie powinny być kopią studiów dziennych; że na studiach przeznaczonych dla osób, które zetknęły się z praktyką pedagogiczną, z metodami nauczania i uczenia się – celem procesu dydaktycznego nie może być tylko przekazywanie wiedzy, ale też pobudzanie i zachęcanie studentów do możliwie głębokiego poznawania przez nich różnych dziedzin wiedzy, związanych z kierunkiem kształcenia oraz stosowania tej wiedzy w praktyce. Nadal, mimo ustaleń podejmowanych na kolejnych konferencjach, na studiach dla pracujących nauczycieli dominował wykład konwencjonalny, seminaria oraz ćwiczenia i zajęcia laboratoryjne. W stopniu niewystarczającym wykorzystywano zwłaszcza środki audiowizualne. Działo się tak wbrew oczekiwaniom studiujących zaocznie nauczycieli. Skutkowało to m.in. niechęcią (lub nieumiejętnością) stosowania tych środków przez nauczycieli – absolwentów studiów zaocznych. Krytycznie też oceniano jakość programów nauczania na studiach dla pracujących nauczycieli, w tym kopiowanie programów lub tworzenie – na ich bazie – przeładowanych z reguły „miniprogramów”, niedostosowanych do specyfiki studiów zaocznych.

Studia zaoczne dla pracujących spozrzegano jako tę formę studiów, w której samodzielność uczących się winna ściśle wiązać się z inspiracją kierownictwa i pomocą ze strony nauczycieli akademickich oraz życzliwością lokalnych władz oświatowych i kierownictwa szkół, w których byli zatrudnieni studiujący zaocz-

<sup>30</sup> J. Krukowski, dz. cyt., s. 168.

<sup>31</sup> W odniesieniu do wyższych szkół pedagogicznych zagadnienie to omawiam w pracy pt. *Wyższe szkoły pedagogiczne w Polsce...*, s. 343–369.

<sup>32</sup> L. Bandura, *Wybrane problemy studiów dla pracujących*, Warszawa 1974, s. 8.

nie nauczyciele. Wymagały one rozwijania u studiujących umiejętności samodzielnego studiowania oraz właściwej organizacji nauki. W dziele tym niebagatelną rolę miał do odegrania opiekun roku. Kilkunastoletnie doświadczenia WSP dowiodły, że rola opiekuna była znacząca nie tylko na początku studiów, ale i w kolejnych latach. Dlatego też, w przeddzień zasadniczej reformy całego systemu kształcenia nauczycieli w Polsce z 1973 roku, za pilne zadanie uważano: rozwijanie umiejętności samodzielnej pracy umysłowej (techniki notowania wykładu, sporządzania notatek z przeczytanej lektury itp.); wdrażanie do samodzielnych działań o charakterze badawczym (w tym rozwiązywania problemów); rozwijanie naukowego myślenia studiujących i umiejętności prezentowania wyników na piśmie.

W odniesieniu do metod kształcenia postulowano zastępowanie wykładu konwencjonalnego wykładem problemowym lub konwersatoryjnym. Wykładowca miał przy tym nie tylko przekazywać studiującym nauczycielom wiedzę, ale też udzielać im wskazówek, jak studiować dany przedmiot, ukierunkowując tym samym samodzielne studia słuchaczy. Ponadto wykład powinien koncentrować się na trudniejszych partiach materiału<sup>33</sup>.

U progu lat siedemdziesiątych nierozwiązana w stopniu zadowalającym pozostała kwestia zaopatrzenia słuchaczy w materiały pomocnicze do studiowania, w tym skrypty i podręczniki. Studenci nadal odczuwali brak odpowiednich podręczników, które w wielu przypadkach stanowiły dla nich jedyne źródło wiedzy<sup>34</sup>. Odnosi się to zwłaszcza do studentów studiów zaocznych, zamieszkałych w małych miasteczkach i wsiach, w których nie było bibliotek naukowych, pedagogicznych, a często też i publicznych. Nadal też niedostateczne było zaopatrzenie bibliotek (w tym uczelnianych) w książki stanowiące dla studentów lekturę obowiązkową. Niewiele też poprawiło się zaopatrzenie studentów w skrypty. Potrzeby studiujących nauczycieli nieco lepiej w tym zakresie zaspokajały wyższe szkoły pedagogiczne, natomiast wyższe szkoły nauczycielskie (WSN) miały z tym duże kłopoty. W tej sytuacji w 1972 roku wspomniany już kilkakrotnie Ośrodek Metodyczny Studiów dla Pracujących WSP w Krakowie zgłosił propozycje opracowania przez wszystkie uczelnie wspólnego planu wydawnictw skryptowych i materiałów pomocniczych. Uznano przy tym za istotne, aby wydawnictwa te były dostosowane do potrzeb samodzielnej pracy studenta i zaopatrzone w komentarze metodyczne<sup>35</sup>.

Należy podkreślić, że studia zaoczne cieszyły się wśród nauczycieli dużą popularnością. Otwierały bowiem przed nimi perspektywę uzyskania wyższego wykształcenia i tytułu magistra. Stworzyły też możliwość niwelowania od-

<sup>33</sup> J. Jarowiecki, *Kierunki doskonalenia organizacyjno-programowej i metodycznej działalności uczelni kształcących nauczycieli na studiach dla pracujących*, [w:] *Kształcenie nauczycieli na studiach dla pracujących. Materiały z Konferencji...*, s. 42–43.

<sup>34</sup> I ten problem dość dobrze zdiagnozowano już w połowie lat pięćdziesiątych. Por. M. Okołowicz, *Po letniej sesji wydziałów zaocznych WSP*, „Nowa Szkoła” 1955, nr 5, s. 532–537.

<sup>35</sup> J. Jarowiecki, *Kierunki doskonalenia organizacyjno-programowej...*, s. 44–45.

wiecznych różnic pomiędzy nauczycielami szkół średnich i podstawowych<sup>36</sup>. Studia zaoczne były jednak trudną drogą do dyplomu. Wynikało to z ich specyfiki, a w tym z podstawowych form pracy dydaktycznej. W trakcie sesji naocznej były to wykłady, ćwiczenia, konsultacje indywidualne i zbiorowe; poza sesjami dominowała samodzielna praca słuchacza<sup>37</sup>. Jej nieodłącznym składnikiem były prace kontrolne i konsultacje terenowe. Tempo samodzielnej pracy słuchacza w sesji zaocznej wyznaczały ponadto: rozkład materiału naukowego na cały rok, który słuchacz otrzymywał na początku sesji letniej, terminy nadsyłania do uczelni prac kontrolnych oraz dokładne instrukcje na piśmie, wskazujące podręczniki, opracowania naukowe, przy pomocy których słuchacz mógł opanować materiał nauczania.

Studia zaoczne, wymagające określonych predyspozycji intelektualnych i osobowościowych, musiały także rozwiązać zagadnienie doboru kandydatów na studentów. Przez długi czas to władze szkolne kierowały nauczycieli na studia, jednak wobec nadmiaru kandydatów powstała konieczność ich selekcji w postaci egzaminu. Przedmiotem oceny były nie tyle walory intelektualne, ile na przykład orientacja kandydata w dziedzinie współczesnego piśmiennictwa naukowego. Pod uwagę brano też zdolność kandydata do rozumienia i interpretacji czytanego tekstu. Generalnie szkoły wyższe dążyły do ustalenia, jakie jest przygotowanie kandydatów do samodzielnej pracy z książką. Tę umiejętność uważano za najpoważniejszą przesłankę powodzenia w studiach zaocznych<sup>38</sup>.

Pomimo tego sprawność rocznych studiów zaocznych nie była wysoka, o powodzeniu w studiach decydowały bowiem nie tyle uzdolnienia słuchaczy, ile ich cechy charakteru, takie jak: wytrwałość, zdyscyplinowanie, silna wola, system motywacji, rytmiczność w pracy<sup>39</sup>. Cechy te były niezbędne m.in. dlatego, że studenci studiów zaocznych byli ogromnie przeciążeni. Problemem była narzucona im duża liczba prac kontrolnych. W skrajnych przypadkach student co tydzień był zobowiązany przesłać pracę kontrolną do uczelni<sup>40</sup>. Przy takim obciążeniu roczna sprawność kształcenia nie była wysoka: w roku 1960/1961 65% ogółu studentów zaliczyło rok, 22% – go powtarzało, natomiast 13% słuchaczy odpadło z uczelni<sup>41</sup>.

<sup>36</sup> L. Bandura, *Rozwój studiów dla pracujących...*, s. 58–59.

<sup>37</sup> W. Danek, *Z doświadczeń Studium Zaocznego PWSP w Krakowie*, „Nowa Szkoła” 1953, nr 1, s. 72–73.

<sup>38</sup> L. Bandura, *Rozwój studiów dla pracujących...*, s. 60.

<sup>39</sup> Tenże, *Sprawność kształcenia zaocznego w wyższych szkołach pedagogicznych*, [w:] *Krajowa konferencja w sprawie rozwoju wyższych szkół pedagogicznych*, Gdańsk 1963, s. 265–266.

<sup>40</sup> B. Halicz, *Rola prac kontrolnych w systemie nauczania zaocznego w PWSP*, „Nowa Szkoła” 1953, s. 303–308.

<sup>41</sup> E. Zawacka, *Niepowodzenia nauczycielskie w studiach zaocznych*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Pedagogika, Psychologia, Historia Wychowania” 1972, nr 1, s. 9.

Badania nad przebiegiem i efektami studiów zaocznych dowiodły, że o sukcesie bądź niepowodzeniu studenta pracującego decydowały takie cechy charakteru, jak: wytrwałość, dyscyplina wewnętrzna, silna wola i systematyczność. Największy pozytywny wpływ na jego wyniki wywierała pozytywna motywacja do uczenia się. Przewyższała ona pod tym względem wpływ metod pracy stosowanych przez uczelnię. Wszelkie komplikacje życiowe, choroby, ciąża u kobiet burzyły rytm nauki, opóźniały, a nawet przerywały studia. Studium zaocznym nie sprzyjało macierzyństwo studentek. Te z nich, które posiadały więcej niż dwoje dzieci, z reguły nie kończyły nauki<sup>42</sup>. Zapewne dlatego wśród słuchaczy dominowały kobiety bezdzietne. Wiek studentów zaocznych nie rzutował bezpośrednio na sukcesy w studiach, choć sprzyjała im większa dojrzałość i stabilizacja życiowa oraz doświadczenie studiujących nauczycieli. Pozytywnie na przebieg studiów wpływało wcześniejsze samouctwo i czytelnictwo słuchaczy. Częściej studia przerywali nauczyciele zatrudnieni w szkołach wiejskich niż miejskich.

Podsumowując, należy stwierdzić, że niezależnie od krytycznych ocen, formułowanych pod adresem organizacji i przebiegu studiów zaocznych dla nauczycieli, odegrały one ważną rolę w procesie kształcenia i dokształcania kadr pedagogicznych w Polsce. Dzięki temu znalazły rozwiązanie problemy kadrowe szkolnictwa podstawowego i średniego w Polsce po roku 1945.

## Summary

### **Origins, Organizational Foundations and Principles of Teacher Training in the Framework of In-Service Adult Higher Education in Poland after 1945**

Teacher training in the framework of in-service adult higher education included extramural, evening and weekend study programs. They developed in line with the strong traditions of the so called 'distance studies' as well as new trends of adult education. The decisive demand after 1945 came from the nationwide project of Polish United Workers' Party to create the so called "new inteligentia" of working class and peasantry. The extra demand came also from the shortages of teachers at all levels.

The dominant forms of training in the framework of in-service adult higher education was extramural, evening and weekend study programs. Each of the forms was a very difficult way for the teachers to get their qualifications. They demanded high determination, self-discipline and strong support from the headmasters of schools they had already been working for. They were also an organizational challenger for higher education institutions.

Still the study forms for in-service adults played an important role in training the large population of educators who were so in demand for schools and other educational units in Peoples' Republic of Poland (1945–1989).

**Keywords:** education system extra mural, correspondence studies, teacher training, adult education, studios for working.

---

<sup>42</sup> J. Kulpa, *Studia nauczycieli pracujących*, „Nauczyciel i Wychowanie” 1965, nr 3, s. 73.